

BBO, kamerki i namysły

Ustalanie faktów spornych jest zmorą sędziów.

Ile trwał namysł? sędzia pyta zgłaszającego namysł zawodnika.

Nie patrzyłem na zegarek, ale co najmniej 1,5 minuty.

Co????, oburza się przeciwnik, *mój partner myślał maksimum 10 sekund.*

Przyznasz, że rozrzut duży, a sędzia musi to jakoś rozstrzygnąć.

Przy grze na stołach z zasłonami jest podobnie.

Ile sekund deska była po tamtej stronie?

2 minuty?!?, mówi **N**.

15 sekund!!!, koryguje natychmiast z oburzeniem **E**.

Typowe. Jeśli nie wierzysz, to zostań sędzią!!!

W grze na zasłonach przyjmuje się, że w licytacji jednostronnej 15 sekund jest licytacją normalną, w tempie, a przy licytacji dwustronnej lub w jednostronnej, ale bardziej skomplikowanej ta granica została podwyższona do 20 sekund.

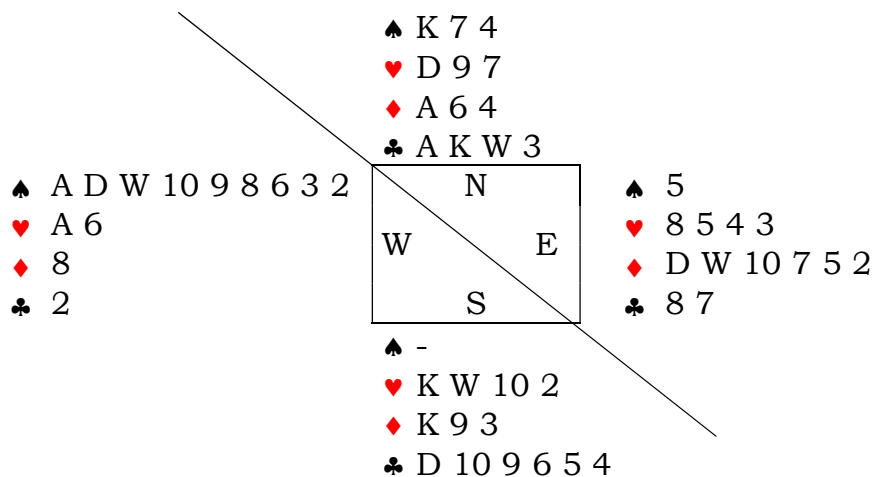
Wprowadzone 7-8 lat temu innowacje – przekaz BBO oraz kamerki na stołach – znacznie ułatwiły żywot sędziów. Wchodzimy poprzez youtube na dany stół, gdzie co do sekundy można określić tempo gry każdej zapowiedzi każdego zawodnika. **Po prostu rewelacja!!!**

Popatrzmy na rozdanie z półfinału kadry narodowej:

Mecz: Polska – Marks

Pokój zamknięty

Rozdanie 31, rozdawał S, po partii NS



Przy każdej zapowiedzi podam jej czas, czyli po ilu sekundach została zalicytowana

N	E	S	W
Kołoduda	Zatorski	Ilczuk	Jassem
-	-	pas 4	1♠ 9
1BA 14	2♦ 15	ktr 45	3♠ 68
pas 34	pas 1	3BA 17	4♠ 50
ktr 45	pas 1	5♣ 55	pas 9
pas 73	pas 0		

Jeśli chcesz obejrzeć tę licytację, to kliknij [tutaj](#) i przesunij suwak na godzinę 20:43:30

Podsumowując tempo licytacji, to ogólnie można stwierdzić, że licytacja przebiegała wolno. Niemniej, przy większości odzywek tempo albo ma znaczenie znikome, drugorzędne albo w ogóle nie ma znaczenia, gdyż są to albo odzywki operacyjne jak kontra na 2♦, czy też wynikające z decyzji co do wysokości kontraktu jak 3♠, 4♠ (niebawem ukaże się rozszerzony – w stosunku do opracowania sprzed 10 lat – mój wykład na temat namysłów). Kluczowy moment tempa licytacji w naszym rozdaniu dotyczy kontry na 4♠. Swoją decyzję sędzia **musi** w takich przypadkach podeprzeć zawodniczym, starannie dobranym, panelem. Co to znaczy panel „starannie dobrany”? Otóż musimy zwrócić się do zawodników o podobnym wyszkoleniu, a w naszym przypadku mówimy o graczach ubiegających się o reprezentację, więc panelistów należy dobrać z najwyższej półki.

Pytania do panelistów powinny być zadawane w odpowiedniej kolejności:

1. Podajesz licytację i pytasz co z kartą **S** licytujesz po kontrze partnera?
2. Pytasz, czy namysł przed kontrą coś sugeruje?

Pytania powinny być zadawane w tej kolejności, gdyż odwrotnie, to mogą sugerować odpowiedź. Oczywiście większość panelistów domyśla się o co chodzi, ale bezpieczniej jest zachować tę kolejność.

A oto wyniki panelu:

Krzysztof Martens:

ad 1) Pas. Gdyby partner spasował, powiedziałbym 5♣.

ad 2) Oczywiście. Namysł oznacza wątpliwość.

Piotr Bizoń:

ad 1) Jeśli kontra na 2♦ była wywoławcza, to uważam, że mam za małe odchylenie, żeby znosić kontrę.

ad 2) Na pewno namysł sugeruje, że kontra nie jest oczywista.

Darek Kowalski:

ad 1 i 2) Nie powiedziałbym 3BA. Nie pasuje. I rzeczywiście namysły (po 4♠ długi w połączeniu z krótkim po 3♠) daje komfort. Większym jednak problemem są szybkie kontry. W skomplikowanych sekwencjach namysły powstają naturalnie i za często jest wołany sędzia.

Mój komentarz do wypowiedzi Darka:

Zgadzam się, że skomplikowane sekwencje generują wolniejsze zapowiedzi, ale, jak wspomniałem wyżej, namysł przed lwiałą większością zapowiedzi nie ma żadnego znaczenia, a jedynie w sytuacjach specjalnych może wpłynąć na decyzję partnera.

Problem tzw. szybkiej kontry, występujący nagminnie bez zasłon, w grze z zasłonami znika, jeśli przeciwnik kontrującego „zwolni licytację”. Na czym owo zwolnienie licytacji polega? Otóż wynika z przepisów na zasłonach, które precyzyjnie regulują ruch tacy z karteczkami licytacyjnymi. Gdy na tacy pojawiają się dwie zapowiedzi, to **zawsze** przesuwają ją strona **NS**. Czyli jeśli **N** lub **S** zalicytują coś szybkiego, wówczas **E** lub **W** swoją zapowiedź położą po 12-15 sekundach. Natomiast jeśli padną dwie szybkie odzywki, wówczas **N** lub **S** przesuną tacę po 12-15 sekundach. Zawodnicy powinni tę prostą zasadę stosować na co dzień i powinna dotyczyć nie tylko „szybkich” kontr, ale ogólnie każdej licytacji, która powinna przebiegać w miarę możliwości bez specjalnych zahamowań, ale również i przyspieszeń.

Cezary Balicki

ad 1) Po pierwsze w poprzednim okrażeniu po pasie partnera na 3♠ powiedziałbym 4♠ jako silne 5♣ z renonsem pik. Po drugie teraz raczej 5♣ choć trudno sobie wyobrazić, że partner odczyta to jako inwit. Ale nie pasuję, bo zdam się na los, gdyż partner mógł podjąć akcję po 3♠ np. kontra lub 3BA.

ad 2) Wiadomo, że o to chodziło. Teraz już potrzebna sędziowska analiza czy namysł wyraźny, czy zawodnik **S** pasywny, itd.

Mistrz Świata (zastrzegł anonimowość)

ad 1) Myślę, że jak partner nie kontrował 3♠, to 4♠ z kontrą nie będzie eldorado.

ad 2) Tak, problem co zalicytować.

Włodek Starkowski

ad 1 i 2) Pasuję na kontrę. Wyniesienie mogło być, moim zdaniem, spowodowane wyłącznie zdyskontowaniem namysłu partnera. **S** pozbyłby się wszystkich dylematów, gdyby po 2♦ skoczył w 3♠. Czy może to być inna karta niż 4♥-6♣ i krótkość pik?

Michał Klukowski

ad 1) Nie powiedziałbym 3BA tylko zgłosił trefle na wysokości 4, w nadziei, że będzie to odzywka forsująca, więc ciężko mi wejść w skórę kogoś kto powiedział 3BA. Po moich 4♣ partner wiedziałby wiele więcej i byłoby mi łatwiej ewentualną kontrę zostawić. Po tym jak powiedziałem 3BA zdaję sobie sprawę z tego, że partner podejmował decyzję w oparciu o niepełne informacje. Moja karta jest dla niego nie do wyobrażenia, dlatego pas nie jest taki czysty, jaki byłby po tym, gdybym te trefle pokazał. Teraz muszę coś zalosować, podjąć decyzję samemu jak już tak się ustawiłem. Dla mnie 50/50 raczej ze wskazaniem na pasa.

as 2) Namysł zawsze coś sugeruje ☺. Jak znam życie, to partner nie ma pików jak byków, ale jakich by tych pików nie miał, on praktycznie musi dać kontrę w świetle naszej licytacji.

Podsumowując

Po pierwsze bardzo dziękuję ekspertom za skupienie się nad problemem i poświęcenie swojego czasu, a muszę dodać, że również kilku z nich dzwoniło z uzupełnieniem odpowiedzi pisemnych.

I po drugie panel ekspertów zdecydował, że pas jest logiczną alternatywą (LA). Skupmy się odrobinę na definicji LA. Wbrew pozorom nie jest to głosowanie większościowe, jak by się wydawało, czyli jeśli 60% wynosi, a 40% pasuje, to sędzia przyznaje wyniesienie kontry. To nie jest tak. Sięgnijmy do Prawa, a tam w jednym z kluczowych przepisów traktujących o nielegalnej informacji znajdziemy definicję LA: P16B1b „...Logiczna alternatywa to działanie, które zostałoby poważnie rozważone przez znaczną część graczy tej samej klasy, co gracz, o którym mowa, posiadających takie same uzgodnienia systemowe i prawdopodobnie przez niektórych z nich podjęte...” Z definicji czarno na białym wynika, że pas był LA. A eksperci, którzy wynoszą kontrę, też stwierdzają, że przede wszystkim inaczej poprowadziliby licytację.

Wyniki segmentu z inkryminowanym rozdaniem możesz podejrzeć [tutaj](#).

Dla kontrastu podaję również przebieg licytacji w pokoju otwartym

N	E	S	W
Strzemecki	Marks	Zawada	Chodacki
-	-	pas 8	1♠ 2
1BA 10	2♣ ^{A)} 24	3BA 48	4♠ 25
ktr 19	pas 1	pas 1	pas 0

Jeśli chcesz obejrzyć tę licytację, to kliknij [tutaj](#) i przesun suwak na godzinę 20:58:50

Jedynе zatrzymanie tacy nastąpiło po sztucznych 2♣, ale już kontra była w tempie – taca łącznie była 20 sekund, czyli „zmieściła się” w limicie.